

## Wyrok z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 455/09

**Interwenient uboczny, który przystąpił do strony powodowej, nie może powoływać faktów i dowodów sprekludowanych na podstawie art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.**

*Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "P.J." S.A. w W. przeciwko "Y.", spółce z o.o. w S. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej – "J.P.", spółki z o.o. w P.Z. (poprzednio "R.", spółka z o.o. w P.Z.) o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2010 r. skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego – "J.P.", spółki z o.o. w P.Z. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2008 r. oddalił skargę kasacyjną.

### Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 19 listopada 2008 r. oddalił apelacje powódki oraz "J.P.", spółki z o.o. jako interwenienta ubocznego występującego po stronie powodowej od wyroku oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 95 440,15 zł, na którą złożyły się odsetki umowne za opóźnienie wykonania umowy o roboty budowlane łączącej powódkę z pozwanym, kary umowne, a także koszty zastępczego wykonania robót.

Sądy obu instancji uznały, że w świetle dowodów zgłoszonych w pozwie nie było podstaw do ustalenia, iż do opóźnień w wykonaniu robót budowlanych doszło z przyczyn zależnych od strony pozwanej. Dowody powołane przez stronę powodową i interwenienta ubocznego w późniejszej fazie postępowania zostały pominięte jako spóźnione (art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c.). Strona powodowa nie wykazała więc przesłanek

usprawiedliwiających odstąpienie od umowy, a to oznacza bezzasadność powództwa.

Skargę kasacyjną wniósł interwenient uboczny, zarzucając naruszenie art. 385 k.p.c. przez jego zastosowanie oraz art. 479<sup>12</sup> § 1 i art. 79 k.p.c. przez błędną wykładnię. Zdaniem skarżącego, przewidziane w art. 79 k.p.c. uprawnienie interwenienta ubocznego do podejmowania wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy nie jest determinowane uprawnieniami przysługującymi stronie, do której interwenient przystąpił, z żadnych bowiem zwrotów użytych w tym przepisie nie wynika, że pojęcie „stan sprawy” należy odnieść do strony procesu. Skoro art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. odnosi się do powoda oraz pozwu jako pisma wszczynającego postępowanie, to – jak wywiódł skarżący – odpowiednie zastosowanie tego przepisu do interwenienta ubocznego, występującego po stronie powodowej, prowadzi do wniosku, że prekluzją, o której mowa w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. nie są objęte twierdzenia i dowody zgłoszone w piśmie interwencyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spółka "J.P." nabyła „pod warunkiem wygrania procesu przez stronę powodową” wierzytelność stanowiącą przedmiot sporu; ta okoliczność przesądziła dopuszczenie jej do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda. Nie będąc podmiotem stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie, jest interwenientem niesamoistnym.

Zaprezentowany w skardze kasacyjnej pogląd, że w sprawie gospodarczej interwenient uboczny występujący po stronie powodowej może w piśmie interwencyjnym skutecznie przedstawiać twierdzenia i dowody, które nie zostały powołane w pozwie, nie znajduje oparcia w art. 79 k.p.c. Przepis ten, mający zasadnicze znaczenie dla określenia zakresu uprawnień interwenienta ubocznego, stanowi, że jest on uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy, byleby nie pozostawały w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił. Z przepisu tego wynika, że uprawnienie interwenienta do dokonywania czynności procesowych jest jego własnym prawem, realizowanym we własnym imieniu, bez konieczności uzyskania zgody strony, do której przystąpił.

W przypadku czynności procesowych zaliczanych do czynności dyspozytywnych uprawnienia procesowe interwenienta ubocznego uzależnione są

od charakteru interwencji ubocznej. Interwenient samoistny, będąc podmiotem stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie, korzysta z uprawnień, które ma współuczestnik jednolity (art. 81 w związku z art. 73 § 2 k.p.c.). Takie uprawnienia nie przysługują interwenientowi niesamoistnemu. Przedstawianie twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie niewątpliwie nie wchodzi w zakres czynności dyspozytywnych, może je więc powoływać skutecznie zarówno interwenient samoistny, jak i niesamoistny. Twierdzenia i dowody zgłaszane są w ramach zarzutów i wniosków o charakterze formalnym, których podstawę stanowią okoliczności dotyczące zarówno strony, jak i samego interwenienta.

Uprawnienie interwenienta ubocznego we wskazanym zakresie nie jest jednak nieograniczone, skoro może dokonywać tylko takich czynności procesowych, które są dopuszczalne według stanu sprawy (art. 79 zdanie pierwsze k.p.c.). Oznacza to, że interwenient uboczny może korzystać tylko z takich uprawnień, które pozostają w dyspozycji strony w chwili dokonywania czynności przez interwenienta. Jeśli więc strona utraciła prawo do dokonania określonej czynności na skutek upływu terminu przewidzianego do jej dokonania lub z powodu zakończenia określonego etapu postępowania, prawo takie utracił także interwenient uboczny. W przypadku uchybienia terminowi jego przywrócenie jest możliwe tylko w razie stwierdzenia braku winy strony.

Przewidziane w przepisach ograniczenia czasowe w zakresie możliwości zgłaszania twierdzeń i dowodów nie są terminami prawa procesowego; w literaturze określone są jako instrukcje. Skutkiem ich naruszenia jest utrata prawa powoływania twierdzeń i dowodów w toku postępowania.

W rozpoznanej sprawie strona powodowa utraciła na podstawie art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. prawo powoływania twierdzeń i dowodów niezgłoszonych w pozwie. Prawo takie – w świetle wyводу wskazującego na relacje procesowe zachodzące między stroną i interwenientem ubocznym, który do niej przystąpił – utraciła zatem także spółka "J.P." jako interwenient uboczny występujący po stronie powodowej.

Zachowanie tego prawa mogłoby nastąpić tylko wtedy, gdyby strona powodowa – w terminie wskazanym w art. 479<sup>12</sup> § 1 zdanie drugie k.p.c. – wykazała, że niepowołanie w pozwie wszystkich faktów i dowodów nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikała później. Takich okoliczności strona powodowa nie przedstawiła. Poza zakresem rozważań należało więc pozostawić kwestię, czy do okoliczności usprawiedliwiających nieuwzględnienie skutków prekluzji przewidzianej

w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. można zaliczyć przystąpienia do sprawy interwenienta ubocznego.

Przedstawiona wykładnia przepisów o interwencji ubocznej – wbrew zarzutom skarżącego – nie podważa istoty interwencji ani nie powoduje, że „interwencja uboczna staje się bez znaczenia w procesach gospodarczych”. Przeciwnie, jest to wykładnia zgodna z celem instytucji interwencji ubocznej i pozycją procesową interwenienta ubocznego. Należy ponadto pamiętać, że interes prawny interwenienta ubocznego jest zabezpieczony nie tylko jego aktywnym działaniem w sprawie, ale także przez możliwość postawienia stronie, do której przystąpił, zarzutu wadliwego prowadzenia procesu (*exceptio male gesti processus*). Jedną z przesłanek uzasadniających taki zarzut jest niedbałe działanie strony (art. 82 k.p.c.).

Z tych względów należało uznać, że interwenient uboczny, który przystąpił do strony powodowej, nie może powoływać faktów i dowodów sprekludowanych na podstawie art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.

Uznając skargę kasacyjną za pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).